KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Czerwca. — Rok 1845. Piątek. № 153. Jutro, Śty Bazyli. Dziś, Pierwsza Kwadra.

N. PAN Najwyżej zatwierdzić raczył decyzją zapadłą w Radzie Państwa, w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego i w Ogólnem Zebraniu *uchwalaiącą*: że sprawy, (wnoszone do iurysdykcji Cesarstwa), z powództwa *Banku Polskiego*, iako Instytucji Państwa, powinny być odbywane porządkiem, przepisanym dla spraw, Skarbu dotyczących, na tejże zasadzie, iak postanowiono, Najwyżej zatwierdzoną w d. 18 Marca 1835 r. opinją Rady Państwa, względem spraw o maiątki, należące do Klasztorów i Kościołów Rzymsko-Katolickich, znajduiących się w Królestwie *Polskiem*.

Rozkazem dziennym wydanym w *Brześciu Litewskim* dnia 17 Maia, N. PAN, uczynić raczył między innemi następuiące rozporządzenia: Pułkownik w ieździe Xżę *Galicyn*, mianowany zostaie Jenerał-Maiorem, w nagrodę odznaczaiącej się służby, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków Naczelnika Woiennego *Kaliskiego*; Jenerał iazdy Hr: *Kreütz*, uwolniony na własne żądanie z powodu słabości zdrowia, od dowództwa 2go korpusu piechoty, umieszczony zostaie w ieździe i otrzymuie urlop na 6 miesięcy dla poratowania zdrowia do wód Niemieckich; Jenerał-Lejt: *Kuprjanow* 1, Dowódzca 7 dywizji piechoty, obejmuie tymczasowo dowództwo 2go korpusu piechoty.

Dla wiadomości Rodziców i Krewnych obwieszcza się niniejszem, że w Instytucie *Alexandryńskim* wychowania Panien w *Puławach*, examiny publiczne, na zakończenie roku szkolnego 184⁴/₅, rozpoczną się dnia ¹¹/₂₃, i ukończone zostaną aktem uroczystym w ¹⁵/₂₇ Czerwca; życzący zaś znajdować się na nich, winni są prosić na miejscu o pozwolenie na to Przełożoną Instytutu Alexandryńskiego.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim, pochowano zwłoki ś. p. Marjanny z Schmidtów *Wendt*, zmarłej w 68 roku życia.

Ś. p. Józef *Możejko*, o którego zgonie donieśliśmy onegdaj, przybywszy do Warszawy dla zawarcia w tymże tygodniu ślubu małżeńskiego, nagle zachorował, i pomimo najstarowniejszego ratunku Lekarzy, nie mógł utrzymać się przy życiu.

Wczoraj przeniosła się do wieczności ś. p. Augusta *Trelle*, w wieku lat 32. Stroskany Mąż wraz z Dziecięciem, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej, iutro o godzinie 5tej po południu z Kaplicy Szpitalu Ewanielickiego przy ulicy Karmelickiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiącą.

W Drukarni *Piiarskiej* przy ulicy Jezuickiej Nr 74, wyszło dzieło dla Szkół zgodne z dawniejszą edycją pod tyt: *Wypisy francuzkie mniejsze*, na papierze pięknym bankowym, cena iego iest złp. 3; tudzież *Nabożeństwo do N. P. MARJI dobrej Rady*, w roku zeszłym drukowane; kosztuie gr. 20. Zaś *Codzienny pokarm duszy Chrześcjańskiej* w tym samym roku wydany, wyięty z nauk Śgo FRANCISZKA *Salezego*, przedaie się po złp. 1.

Tegoroczne gonitwy obudzaią daleko żywszy interes, niż wszystkie lat poprzednich odbyte. Pomiiaiąc już tę okoliczność, iż na teraźniejsze wyścigi wzniesione są stałe, kryte budowle, których nieiedna tego rodzaiu instytucja zagraniczna może *Warszawie* pozazdrościć; dość iest powiedzieć: iż liczba przyprowadzonych na gonitwy koni, prawie w dwójnasób wzrosła, a dzielność ich każe się spodziewać upartej o pierwszeństwo walki. Ukażą się w szrankach imiona, które na nieiednym *Europejskim* hipodromie zaszczytne po sobie pozostawiły wspomnienie; wróżba znawców rokuie im równąż pomyślność na polach *Mokotowa*; emulację żokeiów podnieca i spodziewana od Właścicieli nagroda pieniężna i chęć popisu przed licznie zgromadzaiącą się na też wyścigi Publicznością; szczególniejsze zaś obudzaią zaięcie podpisy na gonitwy włościańskie w sposób dotąd niepraktykowany. Pogoda dotąd sprzyia; przeciwko zmienności iej zabezpieczaią nateraz dachy; zjazd Obywateli znaczny, a wszystko to każe się spodziewać, iż gonitwy Niedzielne i Poniedziałkowe licznem zgromadzeniem Publiczności uświetnione zostaną.

Chcąc częstym żądaniom zadość uczynić, Skład muzyczny *Senewalda* wydał swoim nakładem powtórne wydanie następuiących ulubionych tańców na fortepjan utworu Maur: *Dietricha*, iako to: der Sphären Tanz, Walc ofiarowany JW. J. D. *Minasowiczowi*, zł. 3; oraz *Walerja Polka*, ofiarowana W. Wal: *Całkowskiej*, złp. 2.

Najpierwszy przywóz *wełny* na teraźniejszy Jarmark Warszaw:, nastąpił wczoraj przed południem, iest z dóbr *Leszno* Wgo *Piotrowskiego*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. zł. 2, dla Instytutu Śgo KAZIMIERZA, na intencją J. B.

Po raz drugi od wstąpienia mego w zawód sztuki *Krawieckiej*, opuściłem *Warszawę* dla zwiedzenia celniejszych miast *Europy*, odznaczaiących się wyrobami, gustem i kroiem ubiorów mężkich. Nie dziw, że *Pa-*

ryż iako wyrocznia najświeższych mód i elegancji, był pierwszym przedmiotem moiej podróży; nie pomiiałem iednak zwiedzić innych miast, a szczególniej *Bruxelli*, *Londynu*, *Berlina* i *Wiednia*, dla porównania smaku i ulepszeń tak w kroiu iak i wyrobach; a skutkiem przedsiębranych starań, zaopatrzyłem Magazyn mój w to wszystko, co tylko posłużyć może do podniesienia go i stania się użytecznym w moiem przedsiębierstwie. O czem zawiadamiaiąc Szano: Publiczność i tych wszystkich, którzy dotąd zaszczycali mnie swoiem zaufaniem, mam honor donieść, że przysposabiam znaczny zapas wszelkiego rodzaiu gotowych sukien, oraz kamizelek z wyborowych i najświeższych materji, iakie z zagranicy sprowadziłem. Co zaś do uzupełnienia robot i pośpiechu w obstalunkach, w tem iak dawniej łaskawa Publiczność z zupełnem zadowoleniem usługiwaną będzie. *Żygardłowicz.*

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł 16ty poszyt *Taiemnic Londynu* przez Fran: *Trolopp.* Poszyt następny wyjdzie za dni 10. Prenumerata na to interesuiące dzieło przyjmuie się ieszcze po zł. 30.

Z rana do godz: 12tej i od 3ciej do 6tej po południu, najpewniej zastać mnie można w mieszkaniu moiem przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nro 446, naprzeciw Odwachu. K. F. *Lebrecht* Dentysta honoro: M. Warszawy.

Na żądanie niektórych Rodziców, utrzymuiący *Wyższą Pensją męzką* przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej pod Nrem 1346 lit: A., ma zaszczyt oświadczyć, iż na rok następny szkolny nie będzie trzymał więcej iak 12stu Uczniów. Henryk *Ferguson.*

Szanownej Publiczności, a zwłaszcza przyieżdżaiącej na *Jarmark wełny Sto-Jański*, polecam się doborem Towarów Galanteryjnych wszelkiego rodzaiu po najniższych cenach. N. S. *Brüner* i Kompanja przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1800.

Przechodzący ulicą Senatorską, zatrzymuią się z ciekawością przed sklepem Kuśnierza P. Fryderyka *Seibta*, dla przypatrzenia się ogromnej skórze niedźwiedziej, którą iakby szyld iaki przed handlem swoim wywiesił. Każdy z patrzących przyznaie, że to iest skóra z niedźwiedzia *in folio.*

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Więźniów z Galer*, JP. *Komorowski* 2 kroć, JPani *Estella*, JPP. *Chomanowski* i *Karasiński;* po *Łowach Dyany* JPani *Turczynowiczowa.*

Rada Szczegółowa Szpitalu w Puławach, oceniaiąc poświęcenie się WW. *Natalji* z Rożenkowskich *Budziłowicz*, *Antoniego Tejchmana* i *Edw: Stolpe*, którzy przyiąwszy udział w amatorskim wokalnym i instrumentalnym Koncercie na korzyść miejscowego Szpitalu d. 1/13 Maia r. b. danym, przez swój wielki, od znawców wysoko ceniony talent, przyłożyli się do pomnożenia iego funduszów; ma sobie za miły i święty obowiązek, oświadczyć Im w imieniu cierpiącej ludzkości szczerą i niewygasłą wdzięczność.

Listy z *Hulska* (w Gub: Wołyńskiej) donoszą, że dnia 31go z. m. w tych okolicach spadł grad niszczący. Ziarna wyrównywały wielkości orzechu, a wśród tych, spadały *ogromne bryły* lodu. Zwierzęta gospodarskie mniejsze i drób, zostały pozabiiane; znaczna część krescencji ucierpiała, przyczem ogromna ulewa spowodowała zerwanie grobli i śluzów.

Listy z *Wrocławia* z d. 7go b. m. donoszą, że tam po iarmarku robiono ieszcze interesy na Wełnę po cenach iarmarcznych, prócz wełny *polskiej* za którą płacono nawet drożej.

Anglja. — Xżę *Brogli* 31go z. m. wyiechał z powrotem do *Paryża;* dzienniki ministerjalne uważaią nowy przez niego zawarty traktat iako rękojmię ustalenia się pokoiu między Anglją a Francją. — 30go z. m. dano w *Dublinie* ucztę dla *Okonela* i iego przyiacioł, którzy z. r. dzielili z nim więzienie. — Jenerał-Por: Lord *Harris*, Syn zdobywcy *Seryngapatam* i Oficer znakomitych zasług, umarł 30go z. m. przeżywszy lat 63. — W Izbie Deputowan: przedstawiono wniosek o wyznaczenie pensji Panu Henrykowi *Pottinger* (Potyndżer).

Belgja. — Wprowadzanie zboża bez wszelkiego cła nadal iest dozwolonem. — Na kolei żelaznej z *Mechlinu* maią kursować wagony, w których podróżni stać muszą.

Francja. — P. *Guizot* (Gizo) wcześniej obejmie swoie ministerstwo iak mniemano z początku, gdyż poczytuie sobie za zaszczyt podpisać nowy traktat przeciw handlowi niewolnikami nowo-zawarty z Anglją. W Izbie Deputowanych zażądany będzie kredyt 10 miljonów fr. celem śpiesznego uzbroienia statków maiących krążyć przy brzegach *Afryki.* Gazety opozycyjne powstawaią i przeciw temu traktatowi. — Minister wojny otrzymał od Marszałka *Bugeaud* (Biużo) depesze z dnia 24go z. m. donoszące o ostatnich potyczkach z *Kabylami.* Marszałek wynurza swoie zadowolenie z dotychczasowego skutku wyprawy. — Xiążęta *Escars* (Eskar), Gaston *Montmorency Robecq* (Mąmoransy Robek), tudzież PP. *Charbonnier de la Guesnerie* (Szarbonje de la Genery) i *Lespinois* (Lepinua), powołani zostali przed Sąd policji poprawczej za przewodniczenie zgromadzeniom politycznym, przez Władzę wzbronionym. — Otrzymano z *Otakeiti* listy

dochodzące 15 Stycznia, a donoszące o bezowocnych usiłowaniach Admirała *Hamelin* o porozumienie się z Królową *Pomare*. — P. Alex: *Humboldt* zabrał z sobą do *Berlina* interesuiący zbiór planów kościelnych. — Król 4go b. m. wyiechał do zamku *Bizy* do Normandji, a ztąd koleią żelazną do *Ruan*. — Listy z *Nowego Jorku* z dnia 16go z. m. donoszą, iż Kongres *texyjski* zdawał się być za wcieleniem tej Rzeczypospolitej do Stanów Zjedn:. — Rozporządzeniem krolews: 3go b. m., P. *Duchatel* (Diuszatel) uwolniony został od tymczasowego zarządzania ministerstwem spraw zagr:, a od tegoż dnia podpisuie znowu P. *Gizo*. — Z *Turynu* donoszą 30go z. m.: Zeszłej nocy Xżna *Sabaudzka* szczęśliwie powiła Syna, który otrzymał tyłuł Xcia *Aoste*. — Podług dziennika *Sporów*, *Don Karol* uzyskał paszport do Włoch. — 4go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, że Król zasłabł.

Hiszpanja. — Rząd odkrył nowe zabiegi esparterystów i przedsięwziął nadzwyczajne środki ostrożności. — Poseł *Neapolitański* Xżę *Karyni* towarzyszy rodzinie królews: w podróży. — Na giełdzie madryckiej nastało przesilenie handlowe; kilku znacznych spekulantów zawiesiło swoie wypłaty.

Z Krakowa. — Dwaj młodzi posiadaiący znakomity talent *malarstwa*, Henr: *Kossowski* i Wład: *Maieranowski*, otrzymali od Rządzącego Senatu znaczne wsparcie na odbycie podróży do Włoch, dla udoskonalenia swych artystycznych zdolności.

Turcja. — Dnia 4go b. m. odbyło się w *Aleppo* uroczyste połączenie Kościoła *Ormjańskiego* z *Greckim*.

Rozmaitości. — Dnia 10 b. m. Felicjan *Dawid* z *Paryża*, który dziś swemi kompozycjami wsławił się tyle, dawał w gmachu Opery w *Berlinie* Wieczór muzyczny, na którym między innemi, wykonano iego śliczne dzieło p. t. *Pustynia w Afryce* czyli Oda Symfonja w 3ch częściach. (Słychać, że to dzieło ma i u nas na Wielkim Teatrze być wykonane. Bardzo iesteśmy ciekawi słyszeć tę w swoim rodzaiu szczególną muzykę, której wszystkie pisma zagraniczne oddaią wielkie pochwały). — *Państwo Amazonek*. Na wyspie *Jawa*, pomiędzy miastami *Batawja i Samarang*, leży królestwo *Bantam*, które, chociaż pod holenderskim wpływem zostaie, osobne przecież państwo stanowi, i co najosobliwsza, maiąc niepodległego męzkiego, sułtanem nazywanego xiążęcia, iest oddawna przez uzdolnione Kobiety rządzone. Trzy kobiety składaią radę państwa i zawiaduią wraz z sułtanem wszystkiemi sprawami królestwa; podobnież i wszelkie inne urzędy są prawie przez same Kobiety piastowane. Mężczyźni trudnią się tylko rolnictwem, handlem i rzemiosłami. Mała armja Królestwa składa się z Amazonek, które od 10go roku życia w broni ćwiczone bywaią; 200 kobiet tworzą przyboczną gwardję Sułtana, i stanowiąc kwiat bantamskiego rycerstwa, ieżdżą na koniu iak najlepsza konnica europejska. Zwyczajną ich bronią były wprzód łuk i strzały, a teraz są małe ostre lance, które w prawej ręce trzymaią. Rząd kraiu Bantam odpowiada zupełnie iego osobliwszym obyczaiom. Korona spada prawem dziedzictwa na samo męzkie potomstwo. Przy wstępie na tron, wyznaczaią Amazonki nowemu Xięciu wszystkie mniej niż 16to-letnie Dziewice, z których sobie Xiążę iedną wybiera, maiącą nosić tytuł Sułtanki. Jeźli Sułtanka w przeciągu lat 30tu nie ma Syna, natenczas wolno iest Xciu wziąć sobie drugą Żonę, która ma też same prawa co pierwsza, prócz tytułu Sułtanki. Jeźli panuiący Xżę bez męzkiego potomstwa umrze, wtedy zgromadza się 100 najmłodszych Amazonek i obieraią z pomiędzy Synów swych towarzyszów tego, którego najgodniejszym tronu być sądzą. Obrany tak Xiążę, zostaie natychmiast obwołanym i każdy odtąd iego rozkazów słucha. Stolica państwa Bantam, leży w bardzo malowniczej okolicy, w pośrodku żyznej doliny, zewsząd zielonemi gaiami ocieniona; składa się zaś z iednej długiej ulicy, która po obu bokach mnogiemi pięknemi domami iest ozdobiona. W pośrodku miasta wznoszą się dwie dobrze uzbroione fortece. Jedna z tych, *Fort Diamant*, otacza pałac Sułtana i iest obszernym i wygodnym budynkiem, gdzie Amazonki łatwoby oblężenie wytrzymać mogły. Wszystkie Kobiety tego amazońskiego Królestwa, są łagodne i gościnne. Jeźli iaki znakomity Cudzoziemiec w gościnę tam przybędzie, zawsze bywa z największemi zaszczytami na Dworze sułtańskim podejmowany. Jedna z wyższych urzędniczek Królestwa, pełni natenczas przy nim obowiązki Podkomorzego. W r. 1843 wysłał Gubernator Batawji 3ch pełnomocników dla załatwienia niektórych spraw do Bantam. *Van Haysen*, stoiący na czele tego poselstwa, nie może się nachwalić przyięcia, iakiego u dworu tych Amazonek doznał. Okazywano mu największe uszanowanie i najstaranniejszą troskliwość. Każdemu z iego towarzyszów dano dwie młode dziewczęta do usługi. Wybieraiąc się iuż do odjazdu, nie mógł się Van Haysen najszczerszym prożbom o zabawienie ieszcze dni kilku oprzeć, a gdy wreszcie miał się żegnać z Sułtanem, został cały dwór amazoński w najgłębszym smutku. Dodano podróżnym 20 najpiękniejszych Amazonek do odprowadzenia ich na granicę, a za nim ten powabny orszak poselstwo holenderskie opuścił, obstąpił wprzódy dużem kołem Naczelnika poselswa, przy-

czem każda Amazonka chwyciła w prawą rękę rusznicę i wystrzeliła z niej na pożegnanie.

Niżej podpisany, Właściciel Handlu i Księgarni w Lublinie mieszkaiący, maiąc zamiar wyprzedania się w zupełności z wszelkich TOWARÓW i KSIĄŻEK, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publicz:, że obecnie ceny sprzedażne znacznie zniżył; od dnia zaś 19 b. m. i r. rozpocznie wyprzedaż przez Publiczną (z wolnej ręki) licytację, która oprócz dni świątecznych, do końca b. m. trwać będzie. Ceny do licytacji wszelkich Towarów, zaczynać się będą od połowy tej ceny, po iakiej do handlu kosztowały; a Książek od ¼ części katalogowej, a to za gotowiznę zaraz przy przybiciu licytacji wyliczyć się maiącą, na którą Szan: Publiczność a szczególniej JWW. i WW. Obywateli zaprasza. Zawiadamia zarazem osoby handluiące, chcące w znaczniejszych partjach Towary zakupić, że chętnie i pod korzystnemi warunkami usłużonemi będą, i również osobie handluiącej chcącej etablizować się w Lublinie, na miejscu podpisanego, gotów iest odstąpić Lokal swego Handlu z wszelkiemi do niego należącemi urządzeniami. Maiący przeto chęć wejścia w układy, raczą rychło się zgłosić do podpisanego osobiście lub też przez frankowaną korespondencję. W końcu wzywa każdego, ktoby z czynności handlowych lub iakiehbąć innych, miał pretensją do podpisanego, aby z takową się w iak najkrótszym czasie zgłosił, i wzaiemnie, uprasza wszelkich handlu swego Dłużników, iżby raczyli z należności do handlu podpisanego przypadaiących, niezwłocznie się uiścić. — Lublin d. 26 Maja (8 Czerwca) 1845 r. — Stanisław *Streibel*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Benjamin Prowincjał OO. Kapucynów z Krakowa i Łomży; Brynken Jan Baron Landtrat z Poznania; Cipser Wilh: Komis: i Denkier Edw: Oby: z Krakowa; Homyko Miko: Oby: z Rossji; Starowiejski Kaz: Oby: z Krakowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

ZAPOZEW EDYKTALNY. — Na powództwo Wiktorji z Wojciechowskich w sprawie o unieważnienie Małżeństwa z Hieronimem *Wiktorskim* zawartego, drogą Apelacji do Sądu Apostolskiego II. Instancji w Archidjecezji Warszawskiej wniesionej; wzywa niniejszem tegoż Hieronima *Wiktorskiego* na teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 11/23 Lipca r. b. o godz: 4ej z południa, sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawił się w Sądzie Apostolskim II. Instancji tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 492 posiedzenie swoie odbywaiącym, a to celem odpowiedzenia na wnioski powódki. — Warszawa d. 26 Maia (7 Czerwca) 1845 roku.

X. August *Sieklucki*, P. S. A. II. Inst: w A. W.

Żądana iest TOWARZYSZKA podróży do Wód Mineralnych w Baden, na koszt wspólny. Osoba chcąca korzystać z tej sposobności, raczy zgłosić się pod Nr 2438 przy ulicy Nowolipie, do Właściciela domu.

W Cesarstwo Rossyjskie, Gubernją Pułtawską, Powiat Zołotonoski, do znakomitej Damy, potrzebna iest GARDEROBIANA, dokładnie krawieczczyznę znaiąca, powinna znać ięzyk polski i niemiecki, i z Xięztwa Poznańskiego, Galicji lub Krakowa być rodem, i przyszłej swej Pani w podróży do Stambułu, Jerozolimy i Grecji, zkąd w przyszłe lato do swych Dóbr wraca, towarzyszyć, a przyzwoitej pensji i najlepszego obchodzenia pewną być może. Osoby maiące chęć przyjęcia takiego obowiązku, a zaopatrzone w świadectwa lub pewne rekomendacje dokładnej kwalifikacji i wzorowej konduity, dla powzięcia bliższych wiadomości zgłosić się mogą pod Nr 994 przy ulicy Krochmalnej do Właściciela.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów niegdy Tekli Poziomkiewicz Wdowy, KOLONJA LEWICPOL pod Warszawą, w odległości 5ciu wiorst, przy trakcie szosse, za rogatkami Ząbkowskiemi, obok Zacisza położona, obszerności 400 morgów gruntu i Łąk miary nowopolskiej obejmuiąca, z rozmaitemi zabudowaniami, piwnicami, Lodownią, Ogrodem włoskim, fruktowym i warzywnym, wszystko w iak najlepszym stanie, w dniu 8/20 Czerwca r. b. o godzinie 4ej po południu, przez publiczną licytację przed podpisanym Reientem w Kancelarji iego przy ulicy Miodowej, zostanie sprzedaną. O warunkach tej sprzedaży, można się dowiedzieć i one odczytać u tegoż Reienta, lub u Reienta Masłowskiego.

Teofil *Brzozowski*, R. O. W.

Dla bardzo ważnych przyczyn, zmuszony będąc w pożyciu Małżeńskiem rozłączyć się z Juljanną *Sołtyków*, niniejszem ostrzegam wszelkie osoby z tąż stosunki mieć mogące, aby iej na kredyt ani na mój rachunek nie udzielały, gdyż ia za nie nie ręczę, ani płacić nie będę, i sami sobie winę przypiszą, gdy w razie nie możności od niej odebrania swej własności, narażeni zostaną na szkodę. — Michał *Woronowicz*, Majster Ślusarski.

CERTYFIKATY Banku Polskiego na Listy Zastawne Lit: E, Nr 2261/28000, 2643/48347 i 3109/138394, po złp. 200, zaginęły, bez arkuszów kuponowych; o czem zastrzeżenie w Banku Polskim nastąpiło.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 72gi raz *Zampa*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Z powodu słabości JPani *Esteli* i JP. *Karasińskiego*, dziś zamiast ogłoszonych dzieł, będą 12ty raz *Ostatnia rola Aktora*, i 112ty raz *Antoni i Antosia*.